

Mikołaj Małecki

Uniwersytet Jagielloński, Polska

mikolaj.malecki@uj.edu.pl

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-2878-2791>

Zabójstwo eutanatyczne: przerwanie życia czy skrócenie umierania?

Euthanathic Homicide: Ending of Life or Shortening of Dying?

Abstract: The subject of the article is the analysis of Art. 150 of the Polish Criminal Code – criminal liability for euthanasia. The paper presents arguments indicating a narrow understanding of Art. 150 of the Polish Criminal Code that it penalizes only extreme cases of shortening the dying of a human being. Some arguments for the claim that Art. 150 of the Polish Criminal Code covers a wide spectrum of situations, not limited to accelerating the dying process of the victim, has been also presented. As a result, it has been clarified that the provision of Art. 150 of the Polish Criminal Code applies to all situations of ending the human life at the request of he or she and under the influence of compassion for her or him.

Keywords: compassion, criminal law, demand, euthanasia, homicide, interpretation of law

Słowa kluczowe: współczucie, prawo karne, żądanie, eutanazja, zabójstwo, wykładnia prawa

Wprowadzenie

Polski kodeks karny zagospodarowuje przestrzeń obejmującą końcową fazę życia człowieka, stanowiąc o ponoszeniu łagodniejszej odpowiedzialności karnej sprawcy, który zabija człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego. Przepis z art. 150 § 1 k.k. nazywane jest w doktrynie zabójstwem eutanatycznym¹,

1 Zob. J. Giezek, (w:) D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski, J. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2021, art. 150, teza 3; V. Konarska-Wrzošek, (w:) A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, V. Konarska-Wrzošek,

co może wywoływać skojarzenia ze szczególnym stanem, w jakim znajduje się osoba żądająca pozbawienia jej życia, w szczególności w związku z postępującą, nieuleczalną chorobą i zmierzaniem organizmu ludzkiego do niechybnej śmierci. Stan ten może być określony – na potrzeby analizy prowadzonej w niniejszym opracowaniu – jako umieranie człowieka, który to proces opisywany jest w kategoriach medycznych i wywołuje swoiste problemy nie tylko na gruncie nauk prawnych².

Istotne wydaje się pytanie, na ile proces umierania człowieka – swoista ostatnia faza życia – determinuje wykładnię znamion uprzywilejowanego typu zabójstwa z art. 150 § 1 k.k., tj. czy i z jakich powodów przyjęta powinna być teza, iż przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie do przypadków skrócenia przez sprawcę procesu umierania człowieka, na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla stanu jego zdrowia, na ile zaś uprawnione mogłoby być twierdzenie, że zakres zastosowania typu czynu zabronionego z art. 150 § 1 k.k. jest zdecydowanie szerszy i rozciąga się na wszystkie przypadki skrócenia życia człowieka, bez względu na jego wiek, stan psychofizyczny, chorobę, przewidywaną długość życia itd., o ile wyraża on zdecydowane żądanie zabicia siebie rękoma innej osoby, ta zaś czyni to pod wpływem współczucia dla ofiary.

Zagadnienie to, mimo społecznych emocji, kontrowersji interpretacyjnych oraz jego rangi w perspektywie etycznej nie było przedmiotem pogłębionego zainteresowania nauki prawa karnego³. Wskazówek pozwalających rozstrzygnąć tytułowy dylemat nie dostarcza uzasadnienie kodeksu karnego z 1997 r.⁴ Wagę tytułowego pytania:

-
- Kodeks karny. Komentarz, wyd. 3, Warszawa 2020, art. 150, teza 1; L. Tyszkiewicz, (w:) M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2016, art. 150, teza 1.
- 2 Zob. A. Ostrowska, Śmierć w doświadczeniu jednostki i społeczeństwa, Warszawa 2005; J. Blicharski, Postępowanie z nieuleczalnie chorym, Warszawa 1959; K. Engelhardt, Umieranie, (w:) M. Chodkowska, W. Piątkowski (red.), Socjologia medycyny. Wybór tekstów, Lublin 1983; A. Wiatr, Pomiędzy życiem a śmiercią. Opowieść o tożsamości i umieraniu, Kraków 2013; M. Sokołowska, Śmierć i umieranie, „Studia Socjologiczne” 1985, nr 2; M. Seroczyńska, Czy pacjent ma prawo do śmierci, „Standardy Medyczne” 2002, nr 2 (5); W. Bołoz, Prawa człowieka umierającego, „Medycyna Praktyczna” 2008, nr 11; J. Kolbuszewski, Problemy współczesnej tanatologii, Wrocław 1997.
 - 3 Do wyjątków należą opracowania monograficzne – zob. M. Mozgawa (red.), Eutanazja, Warszawa 2015. W literaturze analizowane było np. rozróżnienie skracającego życia zmniejszenia cierpienia od zmniejszającego cierpienia skrócenia życia; zob. K. Roliński, Prawo do naturalnej śmierci, „Gazeta Prawnicza” 1985, nr 9, s. 5; J. Giezek, (w:) D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski, J. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2021, art. 150, teza 5; R. Krajewski, Przepiętostwo eutanazji w kodeksie karnym z 1997 r., „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 2. Szeroko analizowany jest też problem skracania umierania człowieka w perspektywie warunków prawnych i uzasadnienia dla uporczywej terapii; zob. A. Gałęska-Sliwka, M. Sliwka, Stan wegetatywny, eutanazja, zaniechanie uporczywej terapii, „Państwo i Prawo” 2009, nr 11, s. 17 i n.; A. Zoll, (w:) W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. 2, Komentarz do art. 117–211a, s. 314–315.
 - 4 Zob. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak (red.), Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 184–185.

czy zabójstwo eutanatyczne polega na przerwaniu życia człowieka czy też jedynie na skróceniu jego umierania, niespodziewanie ujawnił przypadek mężczyzny, który zdecydował się pozbawić życia swojego przyjaciela, żądającego zastrzelenia go z powodu zawodu miłosnego. Zgodnie z informacjami ujawnionymi w mediach przeżywający zawód miłosny mężczyzna chciał umrzeć. Funkcjonował normalnie i tylko od czasu do czasu mówił, że „chce ze sobą skończyć”. O pomoc poprosił kolegę, wręczył mu załadowany pistolet. Prośba została spełniona. W analizowanej sprawie dodatkową komplikacją był fakt znajdowania się zarówno ofiary, jak i sprawcy zabójstwa pod wpływem alkoholu, nie wyklucza to jednak samo w sobie możliwości zaistnienia świadomego żądania czy też realnego współczucia dla osoby pozbawianej życia. Relacjonujący sprawę prokurator stwierdził jednak, że „art. 150 k.k. powinien być stosowany do osób ciężko i nieuleczalnie chorych, które na skutek cierpień nie widzą już sensu życia”⁵, wykluczając tym samym *in abstracto* możliwość stosowania omawianego przepisu do sytuacji przerywania życia, a ograniczając jego działanie wyłącznie do przypadków określanego tu umownie skracania umierania osoby „widzącej” już śmierć z powodu złego stanu zdrowia. Pogląd taki reprezentowany jest w doktrynie prawa karnego, gdzie stwierdza się przykładowo: „Nie spełnia warunków zabójstwa eutanatycznego współczucie wywołane innymi przyczynami niż stan zdrowia ofiary i cierpienia z tym związane, np. z powodu śmierci osoby najbliższej, zawodu miłosnego, bankructwa lub uwikłania się w jakieś inne poważne tarapaty”⁶.

W niniejszych rozważaniach tytułowy problem zostanie poddany analizie dogmatycznej⁷ pod kątem odpowiedzi na pytanie o zakres zastosowania art. 150 k.k. czy to do przypadków szeroko rozumianego przerywania życia, czy też jedynie w sytuacji skracania umierania człowieka w ostatniej fazie życia. Kanwą prowadzonych rozważań może być przytoczony przypadek zastrzelenia człowieka na jego żądanie, potwierdzający potrzebę rozważenia omawianego zagadnienia w pogłębionym wywodzie. W pierwszej kolejności przedstawione zostaną argumenty wzmacniające tezę o wąskim rozumieniu art. 150 § 1 k.k., w kierunku uznania, że penalizuje on wyłącznie ekstremalne przypadki skrócenia umierania człowieka⁸. W drugiej kolejności zarysowane zostaną argumenty na rzecz twierdzenia, iż art. 150 § 1 k.k. obejmuje

5 Zob. P. Szymaniak, Życzenie śmierci tylko na trzeźwo?, „Dziennik Gazeta Prawna” z 7 listopada 2017 r., <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1083128,zyczenie-smierci-tylko-na-trzezwo.html>.

6 V. Konarska-Wrzosek, (w:) A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, V. Konarska-Wrzosek, Kodeks karny. Komentarz, wyd. 3, Warszawa 2020, art. 150, teza 3; zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 sierpnia 2013 r., II AKa 118/13.

7 Na temat metody dogmatycznej w prawie karnym zob. P. Kardas, Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna, Warszawa 2011, s. 90 i n.

8 Abstrahuje się w tym miejscu od roztrząsania odrębnego problemu, kiedy powinno zostać wyrażone relewantne żądanie zakończenia życia człowieka w sytuacji znalezienia się przez niego w przyszłości w stanie zdrowia nierokującym poprawy. Zob. T. Sroka, (w:) Odpowiedzialność publicznoprawna. System Prawa Medycznego. Tom 6, red. A. Barczak. Oplustil, T. Sroka, Warszawa 2022, s. 387. Tak czy inaczej, niezależnie od momentu sformułowania wymaganego przepisem żą-

szerokie spektrum sytuacji, nie ograniczając się jedynie do przyspieszania procesu umierania pokrzywdzonego.

W rezultacie sprecyzowane zostanie, w jakim zakresie uprzywilejowany typ zabójstwa eutanatycznego powinien znaleźć zastosowanie do wąskiej kategorii przypadków skracania umierania, w jakim zaś odnosi się do wszystkich sytuacji przerywania życia na żądanie człowieka i pod wpływem współczucia dla niego.

1. Zabójstwo eutanatyczne jako skracanie umierania

Za uznaniem, że typ przestępstwa określonego w art. 150 § 1 k.k. dotyczy wyłącznie zabicia człowieka znajdującego się w szczególnym stanie rozumianego w uproszczeniu umierania organizmu (w tym osób ciężko i nieuleczalnie chorych, które na skutek cierpienia nie widzą już sensu życia) przemawia kilka argumentów. Rozważmy je kolejno.

Po pierwsze, typ czynu zabronionego z art. 150 § 1 k.k., ulokowany w rozdziale XIX kodeksu karnego i penalizujący zachowanie polegające na umyślnym zabiciu człowieka, jest ukierunkowany na prawnokarną ochronę życia człowieka jako dobra prawnego, podobnie jak podstawowy typ zabójstwa określony w art. 148 § 1 k.k. Życie człowieka jako dobro prawne stanowi najcenniejsze, indywidualne i osobiste dobro chronione prawem, co eksponują nie tylko ustawowe zagrożenia karą przewidziane za przestępstwa sprowadzające się do pozbawienia życia człowieka (sięgające kary dożywotniego pozbawienia wolności), ale także przepisy rangi konstytucyjnej i konwencyjnej. Należy tu wymienić chociażby art. 38 i art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁹.

Zarazem popełnienie zabójstwa realizującego znamiona czynu zabronionego z art. 150 § 1 k.k. wiąże się dla sprawcy z dobrodziejstwem podlegania niższej karze w dolnych i w górnych granicach ustawowego zagrożenia względem zabójstwa dokonanego poza wskazanymi, szczególnymi okolicznościami. W kontekście grożącej sprawcy kary można twierdzić, iż osłabiona zostaje w ten sposób ochrona dobra prawnego w postaci życia człowieka, atakowanego na żądanie i pod wpływem współczucia dla ofiary, co każe upatrywać w omawianej konstrukcji prawnej wyjątku od pełnej ochrony omawianego dobra prawnego, przekładającej się na adekwatnie wysokie ustawowe zagrożenie karą. Z tego powodu przepis o zabójstwie eutanatycznym powinien być rozumiany maksymalnie wąsko, również pod kątem możliwych do za-

dania po stronie sprawcy zabójstwa, chodzi tu o przypadki zabijania człowieka w związku z ostatnią fazą życia, polegającą na umieraniu organizmu z powodu wieku lub zaawansowanej choroby.

9 Zob. T. Dukiet-Nagórska, (w:) T. Dukiet-Nagórska, A. Liszewska, E. Zielińska (red.), System Prawa Medycznego, t. 3: Odpowiedzialność prawna w związku z czynnościami medycznymi, Warszawa 2021, s. 563.

istnienia stanów faktycznych mogących kwalifikować się jako zabijanie człowieka na jego żądanie i ze współczuciem dla niego, w powiązaniu z podstawową wartością chronioną omawianymi przepisami – życiem człowieka jako dobrem konstytucyjnie chronionym.

Względ na potrzebę ochrony cennego dobra prawnego traktowany jest w tym ujęciu jako przedzałożenie wykładni dogmatycznej, czynionej w ramach analizy przepisów ustawy karnej, wywierające wpływ na szczegółowe ustalenia wykładnicze, zmierzające do wytyczenia granic ochrony dobra prawnego rozciągających się na szerokie spektrum przypadków (przerwanie życia) lub też zawężonych jedynie do szczególnych stanów psychofizycznych człowieka (skrócenie umierania). Druga ze wskazanych opcji wydaje się współgrać z założeniem o szerokiej, ustrojowej ochronie dobra prawnego w postaci życia człowieka, ograniczanej jedynie w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, chociażby ze względu na wąsko rozumiany proces umierania organizmu ludzkiego w końcowych fazach życia, które to pole zagospodarowuje wedle tego zapatrywania art. 150 § 1 k.k.

Po drugie, zabójstwo eutanatyczne określone w art. 150 § 1 k.k. jest tak zwanym uprzywilejowanym typem czynu zabronionego pod groźbą kary w stosunku do zabójstwa typu podstawowego z art. 148 § 1 k.k. Ten zmodyfikowany typ przestępstwa polega na urozmaiceniu generalnego opisu zachowania sprawczego („zabija”) i jego okoliczności (żądanie, współczucie, ich wpływ na decyzję o zabójstwie) w kierunku wskazującym na zmniejszony stopień bezprawia zabicia człowieka w warunkach określonych w typie uprzywilejowanym, co przekłada się na niższe ustawowe zagrożenie karą zabójstwa eutanatycznego w porównaniu z typem podstawowym. Konstrukcja typu zmodyfikowanego w kierunku uprzywilejowania zachowania sprawczego oznacza, iż mamy tu do czynienia z przepisem szczególnym (*lex specialis*) względem zabójstwa z art. 148 § 1 k.k., a więc szczególnym przypadkiem penalizacji, stanowiącej wyjątek od zasady kryminalizowania pozbawienia życia człowieka w pełnym wymiarze sankcji określonej w podstawowym typie zabójstwa¹⁰.

Wyjątkowy charakter typu uprzywilejowanego, wyposażony w radykalnie niższą od typu zasadniczego sankcję, może sugerować, iż przypadki objęte zakresem jego zastosowania powinny być rozumiane wąsko, tak by typ zabójstwa eutanatycznego obejmował czyny popełnione w szczególnych okolicznościach wymagających swojej, prawnokarnej reakcji. Poza zakresem typu uprzywilejowanego pozostawione są zaś wszystkie zachowania mieszczące się w zwyczajnych granicach ochrony życia, ustanowionej w ramach typu podstawowego. Zróżnicowanie opisanych sytuacji jako zasady (art. 148 § 1 k.k.) i wyjątku od zasady (art. 150 § 1 k.k.) może być kojarzone z odróżnieniem z jednej strony zachowań oznaczających szeroko rozumiane przerwanie życia człowieka bez względu na stan jego zdrowia czy wiek, z drugiej zaś

10 Na temat konstrukcji typów uprzywilejowanych zob. W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2012, s. 75.

strony wyjątkowych okoliczności, w jakich znajduje się pokrzywdzony w związku z medycznie rozpoznawalnym procesem umierania organizmu, w końcowych fazach życia człowieka.

Po trzecie, wąskie rozumienie przepisu o zabójstwie eutanatycznym – wyłącznie jako ingerencja w proces umierania człowieka – może być uzasadnione kształtem poszczególnych znamion tego typu czynu zabronionego pod groźbą kary. Na pierwszy plan wysuwa się z pewnością znamię przedmiotowe zabójstwa eutanatycznego, sprowadzające się do wyrażenia przez osobę mającą zostać pozbawioną życia żądania spowodowania własnej śmierci przez adresata komunikatu. Żądanie jako akt mowy i oświadczenie woli człowieka oznacza – co nie budzi wątpliwości w literaturze – dobrowolne, świadome, kategoryczne, jasne, nieuznające sprzeciwu zakomunikowanie pożądanego stanu rzeczy, który ma zostać urzeczywistniony przez oznaczoną osobę, a jest nim w omawianym przypadku zabicie osoby żądającej pozbawienia jej życia¹¹.

Analiza porównawcza omawianego znamienia w stosunku do innych kodeksowych form perswazji polegających na przykład na wchodzeniu w porozumienie z inną osobą (art. 18 § 1 k.k.), proponowaniu (art. 200a § 2 k.k.), nakłanianiu (art. 18 § 2 k.k.), poleceniu (art. 18 § 1 *in fine* k.k.) czy wydaniu rozkazu (część wojskowa kodeksu karnego) wskazuje na to, że po uporządkowaniu wskazanych form zachowania sprawcy *crescendo* żądanie lokuje się z pewnością w wyższych rejestrach tej perswazyjnej skali, gdzieś pomiędzy wydaniem polecenia a formalnym rozkazem. Równocześnie nie budzi wątpliwości, iż żądanie jako kategoryczna rezygnacja człowieka z ochrony własnego życia musi być oświadczeniem realnym, pozbawionym wątpliwości odnośnie do przedmiotu i celu sformułowanego żądania tak ze strony osoby żądającej, jak i odbiorcy komunikatu.

W powyższym świetle można utrzymywać, iż owo kategoryczne, niewątpliwe, realne żądanie, by inna osoba dopuściła się zabicia człowieka może być sformułowane wyłącznie w obliczu spodziewanej śmierci lub też pozostaje ono prawnokarnie relewantne wyłącznie w przypadku, gdy osoba żądająca pozbawienia jej życia nie ma już realnej nadziei na kontynuowanie życia. Żądanie jako wynik szczególnego procesu motywacyjnego zasługiwałoby więc na uwzględnienie, w kierunku usprawiedliwiającego sprawcę zabójstwa, wyłącznie w sytuacji obiektywnie uzasadnionej¹² np. szczególnym stanem zdrowia osoby żądającej pozbawienia jej życia. Byłoby to rów-

11 Zob. M. Budyn-Kulik, (w:) M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, art. 150, teza 2; J. Giezek, (w:) D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski, J. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2021, art. 150, teza 12–15; A. Zoll, (w:) W. Wróbel (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. 2, część I. Komentarz do art. 117–211a, Warszawa 2017, art. 150, tezy 11–14; Z. Huziuk, Przepięstwo eutanazji w kodeksie karnym z 1969 r., „Nowe Prawo” 1973, nr 11, s. 1606; P. Góralski, Prawne i społeczne aspekty eutanazji, Kraków 2008, s. 212 i n.

12 Zob. M. Królikowski, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. 1, Komentarz, art. 117–221, Warszawa 2013, s. 226.

niez swego rodzaju dodatkowe kryterium pozwalające ustalić, czy żądanie sformułowane słowem bądź na piśmie, obiektywnie rzecz biorąc, było usprawiedliwione jako rzeczywiste żądanie skrócenia okresu umierania człowieka w obliczu realnie zbliżającej się i spodziewanej przez niego śmierci.

Należy zauważyć, że znamię „żądanie” nie jest określeniem czysto opisowym, zalicza się bowiem do kategorii znamion ocennych, wymagających przeprowadzenia wartościowania konkretnego zdarzenia pod kątem odpowiedzi na pytanie, czy określony komunikat osiągnął wymagany przepisem stopień perswazyjności, nie będąc jedynie niezobowiązującą rozmową, prośbą, sugestią czy nakłonieniem. Zakłada się tu zatem luz decyzyjny po stronie sądu, który władny będzie przesądzić o mocy sprawczej komunikatu sformułowanego przez pokrzywdzonego i uznaniu go bądź nieuznaniu za żądanie pozbawienia życia w rozumieniu art. 150 § 1 k.k. Oceny w tym przedmiocie dokonuje się z uwzględnieniem szeregu czynników i okoliczności faktycznych, pozostawionych do elastycznej, dyskrejonalnej oceny organu stosującego prawo¹³. Można zatem twierdzić, iż wprowadzona omawianym przepisem realność, kategoryczność, nieodwoływalność komunikatu wypełnia znamię żądania wyłącznie w sytuacji potwierdzonej dodatkowo obiektywnym stanem uzasadniającym uprzywilejowanie sprawcy realizującego żądanie pokrzywdzonego¹⁴, a więc jedynie w sytuacji już trwającego, opisywalnego w kategoriach medycznych procesu umierania człowieka w końcowych fazach jego życia.

Po czwarte, art. 150 § 1 k.k. wymaga wykazania, że zabicie człowieka dokonało się „na” żądanie osoby mającej stracić życie. Określenie „na jego żądanie” wymaga *de lege lata* ustalenia związku między wypowiedzianym przez daną osobę żądaniem dokonania zabójstwa a decyzją o podjęciu zachowania sprawczego sprowadzającego się do umyślnego zabicia osoby żądającej. Konieczne jest ustalenie powiązania przyczynowego (impuls informacyjny między żądaniem a zrozumieniem żądania i jego spełnieniem przez sprawcę) oraz powiązania normatywnego sprowadzającego się do ustalenia, iż zabijanie człowieka podyktowane było sformułowanym uprzednio żądaniem innej osoby. Sprawstwo zabójstwa eutanatycznego z art. 150 § 1 k.k. wymaga ustalenia, iż w pewnym sensie również i sam pokrzywdzony, poprzez kategorycznie sformułowane w stosunku do zindywidualizowanej osoby żądanie, stał się współodpowiedzialny – w sensie sprawczym – za zabicie swojej osoby przez osobę realizującą żądanie. W nomenklaturze kodeksowej sytuację tę można by określić mianem swoistego współdziałania ofiary z zabójcą, przybierającego postać sprawstwa na żądanie, w wypadku zachodzącej obustronnie anormalnej sytuacji motywacyjnej z jed-

13 Zob. W. Zontek, Dyskrejonalność sędziowska jako mechanizm sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych (zarys teoretyczny), „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2021, nr 4, s. 95 i n.

14 Zob. np. argumentację z wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 sierpnia 2013 r., II AKA 118/13.

nej strony osoby żądającej pozbawienia jej życia, z drugiej strony osoby podejmującej decyzję o zabiciu człowieka wskutek skierowanego do niej żądania.

Ustalenie, czy zabicie człowieka spowodowane zostało żądaniem innej osoby w sensie prawnie wystarczającym mogłoby, w myśl rozpatrywanego w tym miejscu ujęcia, bazować na uwzględnieniu całokształtu okoliczności wpływających na zaistnienie tego typu zdarzenia, w tym przesądzeniu, iż zabijanie na żądanie w rozumieniu omawianego przepisu będzie sprawstwem zabójstwa uprzywilejowanego jedynie w wypadkach uzasadnionych szczególną kondycją umierającego człowieka, który w związku z daną kondycją samego siebie żąda pozbawienia go życia. Zabójstwo na żądanie rodziłoby więc odpowiedzialność za przestępstwo typu uprzywilejowanego – a nie podstawowego – w sytuacjach skracania umierania, nie zaś w przypadkach ogólnie rozumianego przerywania życia. Przyjęcie wskazanego zapytywania korespondowałoby również ze wzmiankowanymi wcześniej względami natury dowodowej – jedynie w przypadku ekstremalnych okoliczności obiektywnie opisywalnych jako stan umierania człowieka dałoby się wykazać, iż zabójstwo, jakie się dokonało, było zabójstwem „na żądanie”, nie zaś zabijaniem pozbawionym koniecznego związku sprawczego z żądaniem sformułowanym przez pokrzywdzonego.

Po piąte, odpowiedzialność karna za zabójstwo eutanatyczne uzależniona jest od wykazania, iż sprawca zabija człowieka „pod wpływem współczucia dla niego”. Znamię to charakteryzuje stronę podmiotową przestępstwa z art. 150 § 1 k.k. Jego wprowadzenie podyktowane było zawężeniem zakresu zastosowania omawianego przepisu wyłącznie do sytuacji wskazujących na szczególne, podmiotowe, zasługujące na zrozumienie nastawienie sprawcy do popełnianego czynu, tak by wykluczyć działania podjęte z wyrachowania, w niegodziwym celu wzbogacenia się na czyjejś śmierci czy wykorzystania żądania jako pretekstu do pozbawienia życia człowieka¹⁵. W jeszcze większym niż w przypadku żądania i związku żądania z zabijaniem człowieka stopniu mamy tu do czynienia ze znamieniem wartościującym i nieostrym, wymagającym wypełnienia treścią *in concreto* przez sąd rozpatrujący daną sprawę.

Interpretacja wskazanego określenia, uwzględniająca cel zawężający od strony podmiotowej zakres zastosowania art. 150 § 1 k.k., prowadzić może do nasycenia znamienia „współczucia” dodatkowymi właściwościami odnoszącymi się do szeroko rozumianego kontekstu zaistnienia wskazanego współczucia w danej sytuacji faktycznej. Należy odnotować, że omawiany przepis wymaga ustalenia współczucia sprawcy „dla niego”, a zatem dla osoby żądającej pozbawienia jej życia¹⁶. Chodzi

15 Zob. M. Budyn-Kulik, (w:) M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, art. 150, teza 6; A. Zoll, (w:) W. Wróbel (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. 2, część I. Komentarz do art. 117–211a, Warszawa 2017, art. 150, tezy 16–18.

16 Mowa jest tu w gruncie rzeczy o współczuciu „je” (tej osobie), „z nią” (z tą osobą); zob. J. Sobczak, Znamię współczucia dla ofiary jako przesłanka eutanazji, (w:) M. Mozgawa (red.), Eutanazja, Warszawa 2015, s. 158.

więc o personalną relację sprawcy i ofiary, związaną ściśle ze stanem osoby, która ma zostać zabita. Współczucie sprawcy nie może ograniczać się do szeroko rozumianej sytuacji rodzinnej, majątkowej, społecznej pokrzywdzonego, lecz musi dotyczyć ro-
zumianej ściśle osoby pokrzywdzonego (zaimek „niego”); współczucie okazane konkretniej osobie (przyimek „dla”¹⁷ niego) ma wpływać na decyzję o zabiciu człowieka („pod wpływem”). Tę personalną relację wpływającą na zasługującą na usprawiedliwienie decyzję sprawcy współkształtuje z pewnością stan psychofizyczny osoby żądającej, której współczuć ma sprawca zabójstwa, a od spostrzeżenia tego blisko już do wniosku, iż jedynie takie współczucie „dla niego” zasługiwać może na uznanie popełnionego czynu za zabójstwo typu uprzywilejowanego, które dotyczyć będzie wyłącznie ekstremalnego, nadzwyczajnego stanu pokrzywdzonego, sprowadzającego się do wejścia w fazę umierania organizmu.

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, iż za uznaniem przestępstwa z art. 150 § 1 k.k. za szczególny typ zabójstwa penalizujący jedynie skrócenie umierania, a nie przerywanie życia człowieka przemawiają argumenty dotyczące ochrony życia człowieka jako dobra prawnego, konstrukcja typu uprzywilejowanego jako szczególnego przypadku zabójstwa zagrożonego niższą sankcją, znamię wymagające kategorię i realnego zażądania spowodowania śmierci człowieka, konieczność wykazania zaistnienia zabicia „na” żądanie pokrzywdzonego oraz znamię strony podmiotowej wymagające ustalenia współczucia sprawcy dla osoby, którą pozbawiło się życia jako determinanty dokonanego zabójstwa.

2. Zabójstwo eutanatyczne jako przerywanie życia

Przedstawione w pierwszej części opracowania argumenty należy skonfrontować z alternatywnym podejściem do omawianego problemu, w myśl którego penalizacja zabójstwa eutanatycznego obejmuje szeroko rozumiane przerywanie życia człowieka, bez względu na moment podjęcia zachowania sprawczego, w szczególności bez związku ze stwierdzonym stanem umierania organizmu w świetle wiedzy medycznej. Prześledźmy argumenty wspierające ten punkt widzenia.

Po pierwsze, argumentacja bazująca na uwzględnieniu ochrony dobra chronionego prawem oraz konstrukcji typu uprzywilejowanego jako wyjątku od zasady ponoszenia surowej odpowiedzialności karnej za typ podstawowy zabójstwa może mieć jedynie ograniczone zastosowanie, limitowane w każdym wypadku ukształtowanymi w ustawie karnej znamionami zachowania sprawczego, typizowanego jako uprzywilejowany typ zabójstwa. Zakres prawnokarnej ochrony w ramach typu podstawowego z art. 148 § 1 k.k. i typu zmodyfikowanego z art. 150 § 1 k.k. wyznaczają

17 „Przyimek wyznaczający obiekt odniesienia komunikowanego sądu, najczęściej osobę, z punktu widzenia której sąd ten jest wydawany”; zob. Słownik języka polskiego PWN online, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dla;2452513.html>

znamiona przedmiotowe i znamiona strony podmiotowej, kształtujące opis omawianego przestępstwa. Ustalenia te pozostają pod ochroną konstytucyjnej zasady określoności znamion czynu zabronionego pod groźbą kary (*nullum crimen sine lege certa et stricta*). Sam zatem względ na potrzebę szerokiej ochrony życia człowieka nie wystarczy do uznania, by znamiona typu zmodyfikowanego interpretować wąsko lub zawężająco, na korzyść typu zasadniczego (abstrahując od teoretycznej poprawności prowadzenia wykładni przepisów w taki właśnie – zawężający – sposób). Fakt istnienia w ustawie karnej uprzywilejowanego typu zabójstwa eutanatycznego nie pozbawia życia człowieka ochrony prawnej, lecz przeciwnie – potwierdza objęcie tych sytuacji reakcją prawnokarną i ochroną przed naruszeniem dobra chronionego prawem¹⁸.

Po drugie, art. 150 § 1 k.k., podobnie jak zasadniczy typ zabójstwa z art. 148 § 1 k.k., posługuje się znamieniem „zabija” człowieka, jest więc to w obu przepisach identyczne znamię określające czynność sprawczą omawianego przestępstwa. Z tego względu brak jest podstaw do różnicowania charakteru omawianej czynności sprawczej pod kątem tego, czy do zabijania człowieka dochodzi w sytuacji pełnej możliwości życia pokrzywdzonego w dobrym zdrowiu w przyszłości, czy też dochodzi do niego w sytuacji znajdowania się przez pokrzywdzonego w końcowym i nieodwracalnym stanie umierania organizmu z uwagi na wiek czy chorobę. Brak podstaw do wskazanego odróżnienia przemawia za uznaniem, że w ramach omawianego typu przestępstwa mieszczą się zarówno przypadki skrócenia umierania, jak i przerwania życia osoby w pełni zdrowej.

Paradoksalnie, gdyby próbować różnicować omawiane sytuacje pod wskazanym kątem, określenie „zabija” człowieka znajdowałoby o wiele bardziej adekwatne zastosowanie na gruncie sytuacji polegających na pozbawianiu życia organizmu ludzkiego w pełni zdanego do dalszego życia w zdrowiu (przerywanie życia) niż w wypadkach jedynie przyspieszania śmierci już umierającego organizmu człowieka (skrócenie umierania) – zabijanie człowieka polega przede wszystkim na powodowaniu zagrożenia dla dobra prawnego, które wcześniej w ogóle nie istniało, a nie jedynie na przyspieszaniu doprowadzenia do skutku śmiertelnego, który w gruncie rzeczy, z uwagi na rozpoczęty proces umierania, jest już nieuchronny w bliższej lub dalszej perspektywie czasowej. W tym ujęciu, z uwagi na niezasadność różnicowania czynności zabijania pod wskazanym kątem omawiany typ zabójstwa powinien obejmować szerokie spektrum sytuacji polegających zarówno na zabójstwie skracającym proces umierania, jak i na zabójstwie powodującym przerwanie życia człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego.

Po trzecie, zastosowanie art. 150 § 1 k.k. uzależnione jest od wykazania, że zabicie człowieka zaistniało na jego żądanie. Była już mowa o tym, jakie warunki spełniać

18 Zob. A. Zoll, (w:) W. Wróbel (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. 2, część I. Komentarz do art. 117–211a, Warszawa 2017, art. 150, teza 3.

musi relewantne prawnie żądanie człowieka jako akt dobrowolny, kategoriyczny, realny i jasny co do treści, skierowany do oznaczonej osoby itd. Brak jest jednak ustawowych podstaw, by żądaniu na gruncie art. 150 § 1 k.k. stawiać dodatkowe wymogi sprowadzające się w szczególności do uwzględnienia kontekstu czy powodów sformułowania przez podmiot zdecydowanego żądania pozbawienia siebie życia rękoma innej osoby. Dla zaistnienia zabójstwa eutanatycznego w omawianym obecnie zakresie wystarczające jest wykazanie zaistnienia relewantnego prawnie (świadomego i dobrowolnego) żądania o określonej treści, bez względu na powody, motywacje czy okoliczności popychające ofiarę do sformułowania tego rodzaju żądania, a więc bez względu na to, czy żądanie uznane zostanie za usprawiedliwione¹⁹. Czynniki te mogą odgrywać pewną rolę w procesie motywacyjnym obu stron omawianego procederu, decydując również o zaistnieniu współczucia dla osoby żądającej pozbawienia jej życia, jednak stany motywacyjne, o których mowa, nie stanowią znamienia omawianego czynu zabronionego pod groźbą kary, dla którego dokonania w zakresie znamienia „żądanie” wystarczające jest ustalenie zaistnienia tego właśnie fenomenu.

Należy w szczególności zauważyć, że nie da się wykluczyć *a priori* – i wykluczyć takiej ewentualności nie pozwala art. 150 § 1 k.k. – iż stanowcze, przemyślane, kategoriyczne żądanie przerwania własnego życia wyrazi osoba w pełni sił i w pełni zdrowia, niekoniecznie w podeszłym wieku lub też w stanie zdrowia prowadzącym niechybnie do śmierci. „Jego” żądanie w rozumieniu omawianego przepisu ma pochodzić od człowieka (rozeznającego się w sytuacji faktycznej i zdolnego wyrazić prawnie relewantną zgodę na zrzeczenie się ochrony dobra prawnego) bez żadnych szczegółowych doprecyzowań w sferze jego sytuacji osobistej, kondycji psychofizycznej, wieku itd. Na uwzględnienie zasługuje w tym ujęciu każda osobowa (wynikająca z wewnętrznych przeżyć i postaw), nie zaś jedynie osobnicza (związana z naturalnym procesem starzenia się i umierania organizmu ludzkiego) motywacja popychająca daną osobę do sformułowania realnego żądania spowodowania jej śmierci.

O trafności przedstawionego stanowiska przekonuje wykładnia systematyczna typu zabójstwa eutanatycznego w porównaniu z innym typem zabójstwa, również uprzywilejowanego, określonego w art. 148 § 4 k.k. Przepis ten typizuje zabójstwo w afekcie, które polega na tym, iż sprawca „zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami”. Jak widać, w tym ostatnim przypadku ustawa karna wymaga wykazania, obok zaistnienia silnego wzburzenia po stronie sprawcy dopuszczającego się zabójstwa, również tego, że stan ten był usprawiedliwiony okolicznościami czy też – mówiąc inaczej – że zasługiwał on na usprawiedliwienie z uwagi na okoliczności faktyczne towarzyszące podjęciu decyzji o zabiciu człowieka w stanie silnego wzburzenia. Na gruncie art. 148 § 4 k.k. sąd uży-

19 Zob. M. Cieślak, (w:) I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński (red.), System Praw Karnego, t. 4, część I: O przestępstwach w szczególności, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 385.

skął więc kompetencję do wartościowania powodów i okoliczności silnego wzburzenia pod kątem uznania, że zasługują one bądź nie zasługują na usprawiedliwienie. Brak wskazanej klauzuli na gruncie art. 150 § 1 k.k. (*argumentum a contrario*) oznacza, że żądanie ofiary – w przeciwieństwie do silnego wzburzenia zabójcy w afekcie – nie musi być „usprawiedliwione okolicznościami”, to znaczy nie powinno być czy wręcz nie może być wartościowane przez organ stosujący prawo z uwzględnieniem zobiektywizowanych ocen społecznych odnośnie do akceptowalnych powodów podjęcia decyzji o sformułowaniu żądania skrócenia własnego życia. Wystarczającym powodem usprawiedliwiającym – w omawianym zakresie – kwalifikację zabójstwa jako typu uprzywilejowanego jest zrzeczenie się ochrony własnego dobra prawnego przez osobę świadomie żądającą pozbawienia siebie życia. Powodem usprawiedliwiającym zastosowanie wskazanej kwalifikacji prawnej nie może być w szczególności zły stan zdrowia ofiary, sprowadzający się do umierania organizmu ludzkiego, co przemawia za przyjęciem szerokiej wykładni znamion zabójstwa eutanatycznego, obejmującej wszystkie fazy życia, w których relewantne prawnie będzie wyrażenie przez podmiot świadomej i dobrowolnej zgody na zrzeczenie się ochrony własnego dobra prawnego.

Po czwarte, tożsame wnioski odnośnie do braku możliwości badania usprawiedliwienia żądania ofiary w okolicznościach faktycznych towarzyszących wyrażonemu żądaniu dotyczą znamienia współczucia, które popycha sprawcę do zabicia człowieka żądającego pozbawienia go życia. Współczucie, o którym mowa, nie musi być „usprawiedliwione okolicznościami”, tak jak o tym dla odmiany stanowi art. 148 § 4 k.k., poza samym jedynie faktem wpływu kondycji pokrzywdzonego na współczucie „dla niego”, istniejące po stronie sprawcy zabójstwa eutanatycznego. Innymi słowy, sam fakt realnego współczucia sprawcy wobec osoby żądającej pozbawienia jej życia i determinujący wpływ tego przeżycia na decyzję o zabiciu człowieka jest usprawiedliwieniem przenoszącym omawiany czyn w ramy zabójstwa typu uprzywilejowanego. Współczucie jest więc usprawiedliwione okolicznościami w postaci wyrażenia przez inną osobę żądania pozbawienia jej życia wraz z różnymi faktami, znanymi osobie realizującej żądanie, które wywierają realny wpływ na jej sytuację motywacyjną. Współczucie to realne przeżycie dotyczące aktualnej sytuacji pokrzywdzonego, które nie jest usprawiedliwione wyłącznie faktem umierania osoby żądającej skrócenia jej cierpienia.

Okoliczności te podlegają, rzecz jasna, dowodzeniu w postępowaniu karnym; określona sytuacja osobista ofiary, jej relacja do sprawcy oraz wszelkie innego typu okoliczności przedmiotowe mogą w sumie uprawdopodobnić fakt zaistnienia po stronie sprawcy współczucia, wymaganego dla przyjęcia zabójstwa typu uprzywilejowanego, lub też osłabić wnioski o realnym współczuciu okazanym ofierze, co podlega ocenie przez organ stosujący prawo. Brak jednakże podstaw, by ustalenia w tym przedmiocie uzależniać od wykazania szczególnego stanu zdrowia ofiary i zawęzić

ich znaczenie prawne wyłącznie do faktu znajdowania się pokrzywdzonego w końcowej fazie życia.

Po piąte, konstrukcja typu czynu zabronionego określonego w art. 150 § 1 k.k. umożliwia różnicowanie sytuacji faktycznych podpadających pod ten typ zabójstwa w zależności od tego, z jak ekstremalnym i uprzywilejowanym przypadkiem żądania, współczucia, ich wzajemnego wpływu i determinowania decyzji o zabiciu człowieka czy też wszystkich innych okoliczności zdarzenia będziemy mieli do czynienia w danej sytuacji faktycznej. Omawiany typ przestępstwa zdaje się zatem obejmować wszystkie przypadki przerwania życia człowieka bez względu na okres życia osobniczego czy stan zdrowia ofiary, pozwala zarazem na uwzględnienie szczególnie uzasadnionych sytuacji sprowadzających się przykładowo do skrócenia umierania osoby żądającej pozbawienia jej życia w sytuacji niechybnie zbliżającej się, ale bolesnej śmierci²⁰. Wartościowanie to możliwe jest dzięki art. 150 § 2 k.k., zgodnie z którym „w wyjątkowych wypadkach sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia”. Wyjątkowy wypadek w ramach już z założenia wyjątkowego typu zabójstwa uprzywilejowanego pozwala na dalsze łagodzenie konsekwencji prawno-karnych popełnionego czynu, łącznie ze skazaniem sprawcy za przestępstwo bez wymierzania mu żadnej kary. Brak zatem, jak się wydaje, podstaw do zbyt radykalnego zawężania zastosowania typu czynu zabronionego z art. 150 § 1 k.k., gdy idzie o wyznaczenie jego abstrakcyjnych granic w stosunku do zabójstwa typu podstawowego, przy jednoczesnym pozostawieniu możliwości różnicowania tytułowych przypadków przerywania życia i skrócenia umierania dzięki piętrowej konstrukcji multiuprzywilejowanej czyn na gruncie klauzuli nadzwyczajnego łagodzenia kary lub nawet odstąpienia od jej wymierzenia, zgodnie z art. 150 § 2 k.k.

Wnioski

Podsumowując rozważania przedstawione w niniejszym opracowaniu, należy stwierdzić, iż w aktualnym stanie prawnym możliwe do formułowania i obrony są zarówno argumenty wskazujące na wąskie rozumienie przepisu o zabójstwie eutanatycznym, wymagające zaistnienia stanu umierania i zabicia człowieka w sposób skracający już trwający proces jego umierania, jak również argumenty wspierające tezę o szerokim zastosowaniu art. 150 § 1 k.k. do wszystkich przypadków przerwania życia człowieka, o ile sprawca zabije go na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego, bez względu na stan zdrowia, wiek, kondycję psychofizyczną ofiary czy usprawiedliwienie czynu innymi okolicznościami faktycznymi.

20 Zob. Zob. T. Sroka, (w:) *Odpowiedzialność publicznoprawna. System Prawa Medycznego*. Tom 6, red. A. Barczak. Oplustil, T. Sroka, Warszawa 2022, s. 388.

Zestawienie argumentów na rzecz każdej z zarysowanych opcji skłania do uznania, iż *de lege lata* – szczególnie z uwagi na rezultaty wykładni opartej na jej językowych i systemowych regułach – bardziej uzasadnione wydaje się drugie z zaprezentowanych ujęć, sprowadzające się do szerokiego rozumienia znamion zabójstwa na żądanie w polskim systemie prawnym jako przerywania życia, nie zaś jedynie skracania umierania człowieka.

BIBLIOGRAFIA

- Blicharski J., Postępowanie z nieuleczalnie chorym, Warszawa 1959.
- Bołoz W., Prawa człowieka umierającego, „Medycyna Praktyczna” 2008, nr 11.
- Budyn-Kulik M., (w:) M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, art. 150, teza 2.
- Cieślak M., (w:) I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński (red.), System Praw Karnego, t. 4, część I: O przestępstwach w szczególności, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985
- Dukiet-Nagórska T., (w:) T. Dukiet-Nagórska, A. Liszewska, E. Zielińska (red.), System Prawa Medycznego, t. 3: Odpowiedzialność prawna w związku z czynnościami medycznymi, Warszawa 2021.
- Engelhardt K., Umieranie, (w:) M. Chodkowska, W. Piątkowski (red.), Socjologia medycyny. Wybór tekstów, Lublin 1983.
- Fredrich-Michalska I., Stachurska-Marcińczak B. (red.), Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997.
- Gałęska-Śliwka A., Śliwka M., Stan wegetatywny, eutanazja, zaniechanie uporczywej terapii, „Państwo i Prawo” 2009, nr 11.
- Giezek J., (w:) D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski, J. Giezek, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2021.
- Góralski P., Prawne i społeczne aspekty eutanazji, Kraków 2008.
- Huziuk Z., Przestępstwo eutanazji w kodeksie karnym z 1969 r., „Nowe Prawo” 1973, nr 11.
- Kardas P., Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna, Warszawa 2011.
- Kolbuszewski J., Problemy współczesnej tanatologii, Wrocław 1997.
- Konarska-Wrzosek V., (w:) A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, V. Konarska-Wrzosek, Kodeks karny. Komentarz, wyd. 3, Warszawa 2020.
- Krajewski R., Przestępstwo eutanazji w kodeksie karnym z 1997 r., „Prokuratura i Prawo 2005, nr 2.
- Królikowski M., (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. 1, Komentarz, art. 117–221, Warszawa 2013.
- Mozgawa M. (red.), Eutanazja, Warszawa 2015.
- Ostrowska A., Śmierć w doświadczeniu jednostki i społeczeństwa, Warszawa 2005.
- Roliński K., Prawo do naturalnej śmierci, „Gazeta Prawnicza” 1985, nr 9.
- Seroczyńska M., Czy pacjent ma prawo do śmierci, „Standardy Medyczne” 2002, nr 2(5).

- Słownik języka polskiego PWN online, <https://sjp.pwn.pl/sjp/dla;2452513.html>.
- Sobczak J., Znamię współczucia dla ofiary jako przesłanka eutanazji, (w:) M. Mozgawa (red.), Eutanazja, Warszawa 2015.
- Sokołowska M., Śmierć i umieranie, „Studia Socjologiczne” 1985, nr 2.
- Sroka T., (w:) Odpowiedzialność publicznoprawna. System Prawa Medycznego. Tom 6, red. A. Barczak. Oplustil, T. Sroka, Warszawa 2022.
- Szymaniak P., Życzenie śmierci tylko na trzeźwo?, „Dziennik Gazeta Prawna” z 7 listopada 2017 r., <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1083128,zyczenie-smierci-tylko-na-trzezwo.html>.
- Tyszkiewicz L., (w:) M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2016.
- Wiatr A., Pomiędzy życiem a śmiercią. Opowieść o tożsamości i umieraniu, Kraków 2013.
- Wróbel W., Zoll A., Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2012.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 sierpnia 2013 r., II AKA 118/13.
- Zoll A., (w:) W. Wróbel (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. 2, część I. Komentarz do art. 117–211a, Warszawa 2017.
- Zontek W., Dyskrecjonalność sędziowska jako mechanizm sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych (zarys teoretyczny), „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2021, nr 4.